

nia. Podobnie przepisy mówią o zmianie klasyfikacji wizowej w przypadku wiz tymczasowych – aplikacja może być zatwierdzona, jeżeli obcokrajowiec przebywał legalnie w momencie jej składania.

Same daty, które są w paszporcie lub na formularzu I-797 nie wystarczają, aby uznać status za legalny. Przy podejmowaniu decyzji o przedłużeniu pobytu lub zmianie klasyfikacji wizowej pod uwagę są brane dodatkowe przesłanki. Jedną z nich jest podejmowanie pracy bez zezwolenia. Jeżeli ktoś na przykład zaczął pracować nie mając do tego autoryzacji Urzędu Imigracyjnego, to oczywiście, traci on swój dotychczasowy status i jego wiza nie może być zmieniona lub pobyt nie może być przedłużony.

W niektórych sytuacjach, gdy podanie o przedłużenie pobytu lub zmianę statusu zostanie złożone po upływie wymaganego terminu, Urząd Imigracyjny może dowolnie ominąć ten fakt przy podejmowaniu decyzji w sprawie. Zgodnie z prawem decyzja w takiej sprawie leży w gestii urzędnika rozpatrującego podanie. Przepisy prawne określają, że podanie złożone po wymaganym terminie powinno być odrzucone, chyba, że Urząd Imigracyjny zdecydował o jego przyjęciu, rozpatrzeniu i podjęciu pozytywnej decyzji w sprawie. W tym wypadku, osoba, której to dotyczy ma dalej tymczasowo legalny status.

*Ewa Wróblewska*

Ewa Wróblewska, wieloletni doradca imigracyjny New York Immigration Hotline, jest dyrektorem programu American Family Immigration Center w Nowym Jorku. American Family Immigration Center – nowy program imigracyjny na Manhattanie, Brooklynie i Bronxie – zajmuje się prowadzeniem spraw imigracyjnych i obroną przed deportacją. Wizyty tylko po wcześniejszym umówieniu. Tel: 212/876-2626 od poniedziałku do soboty w godzinach od 11 rano do 7 wieczorem.

*Powyższy artykuł ma charakter informacyjny i nie stanowi porady prawnej w jakiegokolwiek konkretnej sprawie lub sytuacji. W celu uzyskania indywidualnej porady prawnej należy zwrócić się do prawnika, specjalisty w dziedzinie prawa imigracyjnego. Tekst został opracowany na podstawie wewnętrznego memorandum Urzędu Imigracyjnego z 2003 roku.*

### Portfel Pana Janusza

Pan Janusz napisał do Poradnika z prośbą o komentarz na temat swojego portfela inwestycyjnego. Pan Janusz ma około 10 lat do emerytury. Dodać należy, że to jest okres do emerytury oczekiwany przez Pana Janusza, a nie wiem niestety, czy będzie Pana Janusza stać na przejście na emeryturę wcześniej. Na pewno będzie mógł zacząć pobierać państwową emeryturę Social Security w wieku 62 lat, wcześniej niż w przewidzianym przez Pana Janusza wieku emerytalnym. Przy okazji, uważam, że Social Security w zasadzie zawsze należy zacząć pobierać w najwcześniejszym możliwym momencie, czyli w wieku 62 lat. Oznacza to, co prawda, że jeśli będzie Pan pracował i miał dobre zarobki, będzie Pan musiał zapłacić podatek od emerytury Social Security (co jest dosyć parszywe, gdyż pieniądze, które płacą Państwo na rzecz emerytury Social Security ze swoich zarobków są obłożone podatkiem dochodowym – zasadę opodatkowania emerytur Social Security dla wysoko zarabiających wprowadził Prezydent Jerzy Bush Starszy, zaś zasadę opodatkowania ich dla ludzi średnio zarabiających wprowadził Prezydent Wiluś Kłamliwy Clinton), a również zmniejszenie emerytury z powodu posiadania zarobków, ale z drugiej strony to zmniejszenie Social Security również przynosi pewien wzrost teże emerytury w przyszłości, a ponadto nie stosuje się do normalnego wieku emerytalnego (który kiedyś wynosił 65 lat, ale teraz jest systematycznie podnoszony). Choć oczywiście emerytury Social Security nie są w żaden sposób gwarantowane – będą Państwo otrzymywali tyle, ile Kongres ustali wtedy, gdy będą je Państwo otrzymywali, ale obecnie prawo jest takie jak opisałem powyżej. Żeby było ciekawiej, to okres najgłębszego kryzysu Social Security był wtedy, gdy Prezydent Ronald Wielki Reagan odziedziczył po Kubusiu Strachliwym Carterze tenże system w stanie praktycznego bankructwa, gdyż brakowało gotówki na wypłatę

rent inwalidzkich, a zostawił z olbrzymią nadwyżką gotówkową i długoterminową nadwyżką aktuarialną (której nie zaznaliśmy od tego czasu już nigdy). Gdy pomyślę, że w 1989 roku amerykańskie ubezpieczenia społeczne były długoterminowo wypłacalne, to lza się w oku kręci. No coż... Ale gospodarka i państwo amerykańskie praktycznie żyły z zapasów pozostawionych przez Ronalda Wielkiego do teraz. Z przykrością muszę Państwu donieść, że nowe rosyjskie samoloty myśliwskie Suchoj wydają się doganiać, a nawet przewyższają myśliwce na wyposażeniu amerykańskiego lotnictwa, stworzone za Ronalda Wielkiego. Czas przestać się bawić i zabrać do roboty, tak jak pracowaliśmy serio w latach osiemdziesiątych. Co Prezydent Jurek Bush Młodszy próbuje, ale ... w odróżnieniu od Ronalda Wielkiego, Jurek jest bardziej religijny i znacznie mniej ideologiczny. A polityka to proszę Państwa przede wszystkim ideologia. Co oczywiście nie oznacza, że mógłby podobać mi się Jan Fonda Kerry, który otwarcie pomagał komunistom w Nikaragui przeciwko Ronaldowi Wielkiemu.

Ale wróćmy do tematu. Pan Janusz ma stabilną pracę i jego wydatki są niższe od jego dochodów (czego wszystkim Państwu życzę). Jest skłonny podjąć duże ryzyko inwestycyjne. Jego obecny portfel to: 65% akcji, 25% obligacji (*bonds*), 10% *money market*. Nie wiem, jakie Pan Janusz ma długi, a w jego wieku i jego sytuacji finansowej (stabilność pracy i brak konieczności pożyczania pieniędzy w przyszłości) wielce opłacalną decyzją byłoby spłacenie długu. Jeśli ma Pan jakieś długi, nawet hipoteczne, gorąco polecam Panu jak najszybsze spłacenie tych długów. Gdy będzie Pan przechodził na emeryturę, powinien Pan być bez długów. Ma Pan jeszcze około 10 lat do emerytury, może więc Pan to robić stopniowo, ale spłacić długi trzeba.

*Dokończenie na stronie 12*

*Dokończenie ze strony 11*

Co robić z resztą portfela inwestycyjnego? W Pana wieku powinien Pan mieć znaczną część portfela, ponad połowę, w obligacjach. Problem polega na tym, że obligacje są obecnie bardzo drogie (lub, co jest równoważne, stopy procentowe są obecnie relatywnie niskie). Jeśli ma Pan dostęp, np. przez pracę, do atrakcyjnych rent odroczonej stopy (*fixed annuities*) (takie atrakcyjne oferty mają np. TIAA i American Automobile Association, ale warto też sprawdzić, jakie oferty są w Pana pracy funduszu emerytalnym), albo do *stable value fund* (takie fundusze oferuje np. Invesco i T. Rowe Price), to tego rodzaju lokaty byłyby dobrą alternatywą dla obligacji. Ponieważ jest Pan skłonny podejmować dużo ryzyka, Pana obecny portfel ma odpowiednią ilość akcji (65%), ale należy tę część portfela stopniowo zmniejszać. Gdy będzie Pan przechodził na emeryturę, powinien Pan mieć między 0% akcji (jeśli będzie miał Pan mało tolerancji dla ryzyka) a 20% akcji (jeśli będzie Pan skłonny tolerować ryzyko).

Alternatywą pozwalającą na większy udział akcji byłoby inwestowanie w zrównoważony fundusz powierniczy wypłacający w miarę regularną dywidendę, np. Janus Balanced, Fidelity Puritan, Oakmark Equity Income. W takim funduszu może Pan w wieku emerytalnym posiadać około 30% do 40%, resztę w funduszach obligacji lub rentach odroczonej stopy. Jakiego fundusze obligacji?

W chwili obecnej zdecydowanie nie warto kupować obligacji długoterminowych, polecałbym raczej fundusz typu Janus Flexible Income, zmieniający strukturę portfela w zależności od sytuacji. Może też Pan rozważyć fundusz inwestujący w obligacje krótkoterminowe, do trzech lat, którym wzrost stopy procentowej zaszkodzi mniej. Jeszcze jedną alternatywą są I-Bonds, oferowane przez

państwo obligacje indeksowane do inflacji.

Ale Pana najbardziej interesuje inwestowanie dziś, gdy może Pan umieścić większą część portfela w akcjach. Uważam, że powinien Pan umieścić swój portfel akcji, obecnie 65%, w dwóch funduszach, jeden typu *growth* i jeden typu *value*, np. Janus Olympus i Oakmark, jeśli chce Pan przyjąć bardzo dużo ryzyka, albo w bardziej zrównoważonych, np. Janus Balanced i Oakmark Equity In-

majem ubiegłego roku wyniósł około 3%. Prawie cały ten wzrost był spowodowany wzrostem cen energii. Proszę jednak zwrócić uwagę, że ostatnie dane o wzroście gospodarki wykazały znaczny spadek stopy wzrostu, z ponad 8% w ubiegłym roku, do poniżej 4%. Innymi słowy, wysokie ceny energii nie tylko podnoszą ceny, ale zwalniają tempo wzrostu gospodarki. Jeżeli spadnie tempo wzrostu gospodarki, ludzie będą mniej kupować i ceny nie będą wzrastać. Jedyną możliwością pojawienia się znacznej inflacji to sytuacja, gdy Bank Rezerwy Federalnej stworzy pustą podaż pieniądza, ale Alan Greenspan raczej na to nie pozwoli. Zasadnicze pytanie brzmi: Czy inflacja to wzrost cen, czy spadek wartości pieniądza spowodowany jego nadmierną podażą? Jak Państwo widzą, ja zdecydowanie uważam, że to drugie jest prawdą. Co oznacza, że w wyniku zaistniałej obecnie sytuacji należy spodziewać się wzrostu stóp procentowych (który zaczął się już pod koniec 2002 r.) oraz coraz bardziej twardej polityki monetarnej. Sytuacja jest według mnie bardzo podobna do lat 1984 i 1994 koniec recesji i jeśli Bank Rezerwy Federalnej odpowiednio zareaguje, nie będzie inflacji, lecz solidny wzrost gospodarczy od

przyszłego roku. Co oznacza, że należy unikać długoterminowych obligacji do przyszłego roku i przefinansować wysokooprocentowane długi, które nie zostały jeszcze przez Państwa przefinansowane na niższą stopę procentową. Należy się spodziewać nijakiej giełdy do końca roku, a najpewniej do wyborów, z niemal pewnym znacznym wzrostem w przyszłym roku, jeśli wygra Bush i również bardzo prawdopodobnym wzrostem, choć raczej nie tak gwałtownym, jeśli wygra Kerry (w co wątpię, ale w polityce wszystko jest możliwe).

Proszę też pamiętać, że ja wierzę w długoterminową strategię inwestowania, a nie w krótkoterminową spekulację. Dlatego mniej uwagi zwracam na obecną sytuację, a więcej na Państwa długoterminowe cele inwestycyjne.

Życzę miliona i pozdrawiam

*Krzysztof Ostaszewski*

**Powiedz o Poradniku swojemu przyjacielowi!**

**Zaprenumeruj Poradnik "Sukces"**

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Prześlij czek lub *money order* (wystawiony w dolarach US na Polpress Services, 255 Park Lane, Douglaston, NY 11363-1304) na zniżkową prenumeratę przysługującą tylko nowym członkom (normalna cena wynosi \$79 i \$44).

Roczna zniżkowa prenumerata ..... \$71

6-miesięczna zniżkowa prenumerata ..... \$39

Poślij zamówienie na adres: **Poradnik Sukces**, 255 Park Lane, Douglaston, NY 11363-1304

O Poradniku dowiedziałem się od:

come, jeśli jednak woli Pan tego ryzyka nieco mniej. Te udziały potem należy stopniowo przenosić na bardziej konserwatywne inwestycje.

Jak Państwo widzą, moje rady dla Pana Janusza są w gruncie rzeczy bardzo podobne do tego, co doradzałem innym w podobnej sytuacji. Pan Janusz wyraził wątpliwości na temat stosowania tego typowego podejścia wobec obaw przed nadchodzącą inflacją. Pozwolę sobie w odpowiedzi podkreślić, że dopóty, dopóki polityka monetarna jest odpowiedzialna (a Alan Greenspan mylił się dotychczas tylko w stronę zbyt małej inflacji, a nawet deflacji, nie w stronę inflacji), inflacji nie może być.

Pan Janusz twierdzi, że widzi wzrastające ceny. W maju 2004 r. Consumer Price Index wzrósł o 0.6%, co oznaczałoby znaczny wzrost, gdyby zakumulować to do skali rocznej, ponad 5%. Ale wzrost cen w porównaniu z